

MIECZYŚLAW J. KÜNSTLER

# PIERWSZE WIEKI CESARSTWA CHIŃSKIEGO



Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

Mieczysław Jerzy Künstler



# Pierwsze wieki cesarstwa chińskiego

wydanie II uzupełnione

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

Wydawnictwo Akademickie

DIALOG



Redakcja i korekta  
Jacek Obrębowski

Projekt okładki  
Radosław Kieryłowicz

Skład i łamanie  
Jacek Obrębowski  
Radosław Kieryłowicz

ISBN ePub 978-83-8002-106-8  
ISBN mobi 978-83-89899-93-4

Wydawnictwo Akademickie Dialog  
00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218  
tel./faks: (0 22) 620 87 03  
e-mail: [biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl](mailto:biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl)  
[www.wydawnictwodialog.pl](http://www.wydawnictwodialog.pl)

Skład wersji elektronicznej:  
[Virtualo Sp. z o.o.](http://Virtualo.Sp.zo.o)



Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

# Spis treści

## Dedykacja

## Wstęp

## 1. Ku jedności

- 1.1. Chiny starożytne
- 1.2. Przyczyny zwycięstwa
- 1.3. Wybitny mąż na dworze Qin

## 2. Zjednoczenie

- 2.1. Pierwszy Cesarz i jego otoczenie
- 2.2. Unifikacja kraju
- 2.3. Polityka zewnętrzna
- 2.4. Sytuacja ekonomiczna i społeczna
- 2.5. Reforma pisma
- 2.6. Likwidacja opozycji
- 2.7. Cesarz a filozofia
- 2.8. Zgon Pierwszego Cesarza
- 2.9. Drugi Cesarz i upadek cesarstwa

## 3. Początkowe lata dynastii Han

- 3.1. Okres przejściowy
- 3.2. Cesarstwo Liu Banga
- 3.3. Bezpośredni następcy Liu Banga
- 3.4. Cesarze Wen i Jing

## 4. Złoty wiek cesarstwa Hanów

- 4.1. Podboje
- 4.2. Sytuacja ekonomiczna

4.3. Triumf konfucjanizmu

4.4. Rozkwit kultury

4.5. Polityka wewnętrzna

4.6. Afera Luana Da

4.7. Bezpośredni następcy cesarza Wu

5. Zmierzch potęgi

5.1. Cesarz Yüan

5.2. Cesarz Cheng

5.3. Cesarz Ai

6. Wielkość i upadek Wang Manga

6.1. Umacnianie władzy

6.2. Wang Mang a konfucjanizm

6.3. Śmierć cesarza Pinga

6.4. Sytuacja społeczno-ekonomiczna i reformy Wang Manga

6.5. Polityka zewnętrzna

6.6. Wielkie wydatki

6.7. Powstania chłopskie

6.8. Śmierć Wang Manga

7. Restauracja dynastii Han

7.1. Okres chaosu

7.2. Liu Xiu umacnia swą władzę

7.3. Polityka zewnętrzna

7.4. Konfucjanizm w pierwszych latach po restauracji

8. Bezpośredni następcy cesarza Guangwu

8.1. Polityka zewnętrzna

8.2. Kontakty z Zachodem

8.3. Początki buddyzmu

8.4. Konfucjanizm

8.5. Rozwój kultury

8.6. Polityka wewnętrzna

9. Czasy intryg i walk pałacowych

9.1. Konfucjanizm w II wieku

9.2. Losy kultury w II wieku

9.3. Buddyzm i kontakty z Zachodem

9.4. Polityka zewnętrzna

9.5. Sytuacja wewnętrzna

9.6. Powstanie Żółtych Turbanów

10. Koniec jedności świata chińskiego

Bibliografia

Tablica chronologiczna dynastii i władców

Indeks nazw osobowych

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

[O wydawnictwie](#)

Wszystkie rozdziały dostępne w pełnej wersji książki.

***Żonie mojej, Teresie,***

***książkę tę poświęcam***

***autor***

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

# Wstęp

W 1966 roku ukazała się w moim przekładzie – jako 52 pozycja serii „Omega” – książka profesora Sorbony Jacques Gerneta pt. *Chiny starożytne (od początków do ustanowienia cesarstwa)*. Książka ta zaznajamiała Czytelnika polskiego z najdawniejszymi dziejami narodu chińskiego, omawiając jego losy od najstarszych, znanych nam obecnie wykopalisk paleolitycznych i neolitycznych poprzez okres legendarny i czasy historyczne aż do schyłku trzeciego stulecia p.n.e.

Przedstawiana obecnie Czytelnikowi praca stanowi próbę popularnego wykładu dalszych dziejów tego narodu i obejmuje, ogólnie rzecz biorąc, następne cztery wieki jego historii. Profesor Gernet kończy relację w momencie, w którym z chaosu rozdrobnienia feudalnego Chin starożytnych wyłoniło się zjednoczone, scentralizowane, silne cesarstwo chińskie. W partiach końcowych szkicuje on dzieje krótko panującej dynastii Qin aż po jej upadek.

Przedmiotem rozważań zawartych w niniejszej książce jest pierwszy okres cesarstwa chińskiego, przy czym – dla właściwego naświetlenia całości zagadnienia – cofnąć się trzeba do okresu dynastii Qin, zwięźle już przedstawionego przez J. Gerneta. Opowieść ta kończy się w chwili, gdy po trwającej przeszło cztery wieki jedności cesarstwo chińskie rozpadło się w początkach III wieku n. e. na trzy niezależne organizmy państwowe, co zapoczątkowało blisko czterystuletni okres rozbitcia Chin.

W czasie, gdy przystepowałem do pisania tej książki, miałem cicha nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto napisze dalszy ciąg dziejów Chin i w ten sposób – być może – powstanie seria popularnego wykładu historii tego kraju. Los chciał inaczej i nie ma co dziś wracać do dawnych mrzonek.

Ustalenie dokładnych dat, określających ściśle przedział czasowy, w którym zamknięta jest treść niniejszej książki, jest z wielu względów niemożliwe. Najwygodniej jest oczywiście przyjąć ustalenia tradycyjnej chronologii chińskiej, liczącej okres cesarski od roku 221 p.n.e., a więc od momentu, w którym władca księstwa Qin, podbiwszy ostatnie z państw chińskich, księstwo Qi, przyjął nigdy dotąd nie stosowany tytuł Qin Shihuang, co się zwykło tłumaczyć jako Pierwszy Cesarz Qinów.

Pamiętać jednak należy, że takie ujęcie zagadnienia jest oczywistym uproszczeniem i może budzić poważne nawet wątpliwości. Wiadomo bowiem, że podbój Chin starożytnych, dokonany przez władców księstwa Qin, trwał całe dziesięciolecie. Wydawać się więc może, że nie ma żadnych istotnych powodów, by okres cesarski rozpoczynać od daty przybrania tytułu cesarskiego przez władcę zwycięskiego kraju (będącą wszakże jednocześnie datą końca podbojów), co było przecież tylko aktem formalnym, zamykającym w jakiś sposób miniony etap historii Chin.

Jeżeli jednak dać posłuch tego typu wątpliwościom, to okaże się, że ustalenie jakiejś innej cezury czasowej jest jeszcze trudniejsze. Czy ma nią być data pierwszego wielkiego podboju, dokonanego przez Qin w 316 roku p.n.e., a więc data wydarzenia, które nie tylko zapoczątkowało serię następnych, coraz wspanialszych zwycięstw, ale stworzyło przede wszystkim ich bazę ekonomiczną? Czy może ma nią być data pokonania przez Qin najgroźniejszego i najpotężniejszego z konkurentów, księstwa Chu, w 223 roku p.n.e.? A może za datę taką przyjąć należy rok 249 p.n.e., rok detronizacji ostatniego władcy dynastii Zhou, który był przecież formalnie suzerenem wszystkich księstw



chińskich? Czy może wreszcie za przełomowy uznać rok 256 p.n.e., gdy ostatni z noszących królewski tytuł władców dynastii Zhou poddał swe ziemie uzurpującemu sobie tytuł króla księciu Qin?

Wiadomo wszakże, że władza dynastów Zhou była od połowy VIII wieku p.n.e. już tylko władzą formalną, sam zaś król, ograniczony do swych funkcji religijnych, od dawna nie tylko nie miał żadnego wpływu na losy „podległych” mu państw, lecz popadł w całkowitą zależność od swych „wasali”, z których najznamienitsi uzurpowali sobie tytuł i prerogatywy królewskie od VII wieku p.n.e.

Podobne trudności napotykały przy próbie wyznaczenia daty zamykającej pierwszy okres cesarstwa chińskiego. Tradycyjna chronologia chińska za cezurę uznaje rok 220 n.e., kiedy to formalnie abdykował ostatni władca Późniejszej Dynastii Han, cesarz Xian. Jednakże przez całe dziesięciolecie, poprzedzające akt rezygnacji Xiana z tronu w imieniu własnym i swych następców, Chiny pogrążone były w walkach wewnętrznych, na których przebieg cesarze, a zwłaszcza ostatni z nich, nie mieli najmniejszego wpływu. Cesarz Xian był zresztą przez długie lata praktycznie więźniem walczących o władzę. Jeszcze więc formalnie panował, gdy jego imperium już rozpadło się było na trzy zwalczające się części.

Na pierwszy okres cesarstwa chińskiego przypada panowanie dwóch lub – jak chcą inni – trzech dynastii. Tradycja chińska wymienia ich zresztą aż cztery: Qin, Wcześniejsza Han, Xin i Późniejsza Han. Dynastie te dzielą omawiany okres w sposób bardzo nierówny. Pierwsza z nich, dynastia Qin, obejmuje właściwie czasy panowania dwóch władców. Panowanie obu dynastii Han przedzielone jest krótkim okresem, gdy władzę przejął Wang Mang, założyciel i jedyny cesarz efemerycznej dynastii Xin. Obie zaś dynastie Han panowały po około dwieście lat, przy czym po upadku wcześniejszej z nich i po okresie uzurpacji Wang Manga do władzy doszła boczna linia tego samego rodu.

Wewnątrz interesującego nas okresu cezury czasowe nie dadzą się również wyznaczyć ściśle, gdyż wymienione epoki oddzielone były czasami chaosu i bezładu, w których ktoś jeszcze sprawował formalnie władzę, podczas gdy inni ją zdobywali lub też już ją w pełni posiadli. Podobnie jak i w poprzednio omówionych przypadkach tradycja chińska proponuje zwykle dość ściśle daty, opierające się na ogół na kryteriach formalnych.

Tak więc wedle tej chronologii pierwsza dynastia cesarska, dynastia Qin, panowała do 207 lub 206 roku p.n.e., kiedy to władzę przejął ostatecznie Liu Bang, założyciel dynastii Han, zwanej później Wcześniejszą lub Zachodnią. Wedle tej samej chronologii okres panowania Wcześniejszej Dynastii Han kończy się w roku 9 n.e., kiedy to Wang Mang ustanowił nową dynastię Xin, która – jak już powiedziano – nie przetrwała śmierci swego założyciela. W 25 roku n.e. na tronie chińskim osiadł przedstawiciel jednej z bocznych gałęzi obalonej przez Wang Manga dynastii Han, doprowadzając do restauracji Hanów, zwanych Późniejszymi lub Wschodnimi.

Jednakże i w tych przypadkach ściśle daty są tylko znacznym uproszczeniem zagadnienia. Praktycznie bowiem cesarstwo Qin załamało się około roku 210 lub 209 p.n.e., po śmierci pierwszego władcy, a okres dzielący jego upadek od formalnego ustanowienia władzy Hanów wypełniły ostre walki o sukcesję. Władza Wang Manga była umocniona o wiele wcześniej, nim zdecydował się on na detronizację małoletniego następcy tronu i założenie własnej dynastii. Sam uzurpator zmarł w 23 roku n.e., a schyłkowy okres jego panowania i okres, który bezpośrednio po jego śmierci nastąpił, wypełniły znowu walki o władzę, w wyniku czego dopiero w 25 roku n.e. Liu

Xiu ogłosił formalnie restaurację dynastii Han.

Z wszystkiego, co tu powiedziano, wynikają pewne dość ważne wnioski. Pierwszy z nich dotyczy tradycyjnej chronologii chińskiej, która wyznacza dokładne granice poszczególnych okresów w oparciu o zasadę ogólną, jaką był dla schematycznie myślących historiografów chińskich ów znany i w naszym kręgu kulturowym *horror vacui*.

Pozostaje to zresztą w ścisłym związku z założeniami filozofii konfucjańskiej, zgodnie z którą władza najwyższa jest „mandatem”, udzielanym władcy przez Niebiosy. W określonych przypadkach władca, a co za tym idzie i reprezentowana przez niego dynastia, mogą ten mandat utracić. Wiąże się to jednakże z natychmiastowym przelaniem owego mandatu niebiańskiego na kogoś innego i na reprezentowany przez niego ród. Nowy mandatariusz zdobywa więc władzę w cesarstwie niejako automatycznie, jako coś, co mu się z wyroku Niebios należy. Nic więc dziwnego, że przy takim ujęciu mechanizmu zmian dynastycznych nie ma miejsca na okresy przejściowe, okresy niepewności, zwłaszcza że sprawy te były przecież przez historyków regulowane *ex post*, gdy wiadomo już było, kto przejął ów mandat niebiański. Drugi wniosek dotyczy pewnej cechy charakterystycznej dla przejścia od jednej dynastii do drugiej.

Średniowieczna historia Europy przyzwyczaiła nas do tego, że w wielu przypadkach zmiana dynastii następowała bez większych wstrząsów obejmujących całe społeczeństwo, często na zasadzie zwykłego dziedziczenia tronu, a więc aktu opartego na więzach rodzinnych między wygasłą dynastią a innymi rodami. Historia Chin nie zna takich przypadków. Przejęcie władzy przez nową dynastię oznaczało w Chinach zawsze jej zagarnięcie po dłużej lub krócej trwających walkach wewnętrznych, przy czym nierzadko panowanie przypadało w udziale komuś wywodzącemu się wprost z ludu i nie mającemu nie tylko żadnych związków z poprzednią dynastią, ale i z żadnymi rodami arystokracji czy możnowładców minionej epoki.

Owe rytmicznie powtarzające się okresy ogólnego chaosu, towarzyszące osłabieniu władzy centralnej i prowadzące do ostatecznego upadku dynastii, są więc charakterystyczną cechą historii Chin. Są to zarazem okresy szczególnego nasilenia antyfeudalnych ruchów chłopskich, które obejmowały olbrzymie połacie Chin i dysponowały ogromnymi armiami. Istotnym rysem ruchów ludowych w Chinach, przynajmniej gdy chodzi o epoki dawniejsze, był brak wyraźnie sprecyzowanych celów politycznych, brak konkretnego programu reform społecznych i poważne zazwyczaj niedostatki organizacyjne. Tak więc nowe dynastie dochodziły często do władzy właśnie na fali owych powstań chłopskich, które jednostki szczególnie energiczne umiały wyzyskać dla osiągnięcia swych celów osobistych.

Inna to już oczywiście sprawa, że wywodzący się z ludu nowi cesarze nie realizowali zazwyczaj postulatów ruchów ludowych, które ich na tron wyniosły, lecz dążyli do szybkiej restytucji systemu feudalnego swych poprzedników. Jest jednakże prawdą, że nowa dynastia przynosiła zwykle pewną ulgę doli chłopskiej, która – nawet jeżeli nie stawała się pod nowym panowaniem o wiele lżejsza niż w okresach poprzednich – miała przynajmniej pozory znacznie lepszej, gdyż po czasach szczególnie uciążliwego dla rolników bezładu i rozprężenia następowała sprzyjająca gospodarce stabilizacja wewnętrzna państwa.

Jest również cechą charakterystyczną historii Chin, że kolejne restytucje systemu feudalnego nie powodowały z reguły przywrócenia władzy i dóbr jednostkom czy rodom, które wiodły prym w czasie panowania poprzedniej dynastii. Założyciele nowych dynastii nadawali bowiem lenna w pierwszym rzędzie członkom swego rodu, następnie swym wiernym towarzyszom broni oraz

krewnym swej cesarskiej małżonki. Ci sami też ludzie byli obdarzani zaszczytnymi i najważniejszymi urzędami, czemu towarzyszyły również daleko idące zmiany w aparacie biurokratyczno-administracyjnym, który nierzadko tworzony był od nowa.

Tak więc przejście władzy przez nową dynastię oznaczało w praktyce prawie całkowite zastąpienie dawnej warstwy feudalnej nową, powstającą wraz z państwem i dążącą do jak najszybszego umocnienia swych wpływów. Do rzadkości należą w Chinach przypadki rodów arystokratycznych, utrzymujących swe wpływy i majątności mimo zmiany dynastii.

O ile w średniowiecznej Europie zmieniali się zazwyczaj władcy i dynastie, lecz możliwe rody zachowywały swą pozycję (co prawda i tu zmiany dynastyczne powodowały rozkwit jednych i upadek innych rodów), o tyle w Chinach sytuacje takie są zupełnie wyjątkowe.

Taki stan rzeczy ułatwiła jedna z naczelných zasad obowiązujących w cesarstwie chińskim, zgodnie z którą wszelka ziemia należy do cesarza. Władcy Chin nie dawali nikomu ziemi w wieczyste posiadanie, lecz ją tylko przydzielali poszczególnym jednostkom, rezerwując sobie prawo do jej odebrania lub zamiany na inną. Przejęcie lenna przez sukcesorów wymagało każdorazowo nowego nadania cesarskiego, co zresztą nie hamowało w poszczególnych przypadkach normalnego dziedziczenia, często przez kilka następujących po sobie pokoleń. Jednakże z chwilą upadku dynastii wszelkie jej nadania traciły ważność.

Jest jednak oczywiste, że w swej praktyce codziennej – mimo wielu odrębności – feudalizm chiński okresu cesarstwa nie różnił się znacznie od feudalizmu Chin starożytnych. Chociaż okresowe wymiany warstwy feudalnej i liczne możliwości awansu do niej stanowiły o tym, że warstwa ta nigdy nie była tak zamknięta, jak w Europie, to jednak sama istota stosunków feudalnych ulegała stopniowo niewielkiej ewolucji. Toteż dla odróżnienia stosunków społecznych panujących w Chinach starożytnych od tych, jakie charakteryzowały Chiny cesarskie, zwykło się mówić, iż starożytny ustrój feudalizmu rodowego zastąpiony został w okresie cesarskim przez feudalizm biurokratyczny.

Uściślenie tego pojęcia przez ukazanie mechanizmu owej tak specyficznie chińskiej formy feudalizmu będzie jednym z zadań niniejszej książki, która stawia sobie za cel dostarczenie Czytelnikowi nie tylko relacji o wypadkach historycznych, ale i o społeczeństwie owych czasów oraz o życiu kulturalnym w najróżniejszych jego przejawach. A jest to zadanie tym bardziej interesujące, że chodzi o możliwie pełne przedstawienie okresu, który zdeterminował wiele aspektów cywilizacji chińskiej<sup>1</sup>.

\*\*\*

W drugim wydaniu tej książki pozostawiono tekst główny w zasadzie bez zmian, wprowadzono jednak pewne uzupełnienia wynikające z postępu, jaki dokonał się w nauce, ponieważ od czasu wydania pierwszego minęło ćwierć wieku. Tymczasem najnowsze odkrycia archeologiczne poszerzyły znacznie naszą wiedzę o omawianym okresie. Niektóre z nich zmusiły nawet do rewizji dotychczasowych poglądów, czego najlepszym przykładem jest odkrycie słynnej armii z terakoty. W tych uzupełnieniach nie chodziło jednak o odnotowanie wielu odkryć, ale tylko o wymienienie najważniejszych z nich.

Pewnemu uzupełnieniu uległa także bibliografia zamieszczona na końcu książki. I podobnie jak w poprzednim przypadku nie chodziło o znaczne jej poszerzenie i dążenie do jakiejś kompletności, lecz o wskazanie prac, po które warto sięgnąć dla uzupełnienia swej wiedzy. Dlatego wymieniono

przede wszystkim prace dostępne po polsku.

Stosowana w pierwszym wydaniu tej książki polska transkrypcja wyrazów chińskich, dotycząca zresztą głównie nazw osobowych i geograficznych, była tożsama z transkrypcją, której użyto we wspomnianym już polskim tłumaczeniu książki J. Gerneta *Chiny starożytne*. Jest to ta sama transkrypcja, którą posługiwali się autorzy przekładów zabytków klasycznej literatury chińskiej (np. Czuang-tsy, *Prawdziwa księga południowego kwiatu*, Warszawa 1953, Kü Jüana *Pieśni z Cz'u*, Warszawa 1958) i innych publikacji sinologicznych (np. *Antologia literatury chińskiej*, Warszawa 1956, *Z dziejów literatury chińskiej*, Warszawa 1956).

W drugim wydaniu zdecydowałem się zmienić tę transkrypcję na coraz bardziej popularną transkrypcję zwaną po chińsku *pinyin*, która zdobywa pozycję międzynarodową i jest używana oficjalnie w Chinach.

Transkrypcja ta różni się zasadniczo od niektórych innych, stosowanych w wydawanych u nas publikacjach.

Zgodnie z zasadą przyjętą w Chinach i w sinologii pozachińskiej wszystkie wyrazy z dawniejszych epok czyta się umownie tak, jak brzmi ich wymowa we współczesnym nam języku pekińskim, który w Chinach pełni funkcję języka ogólnonarodowego. Jednakże warto pamiętać, że dzisiejsza wymowa pekińska różni się bardzo od szaty fonetycznej wyrazów w epokach dawniejszych. Pod względem fonetycznym język chiński przeszedł bowiem olbrzymią ewolucję, której ważnym rysem charakterystycznym jest znaczne uproszczenie wymowy podstawowych jednostek języka, a więc zatarcie wielu dawnych kontrastów. W rezultacie tego procesu wiele dawniej różniących się wyrazów lub sylab wymawia się dziś identycznie, choć pisze się do dziś różnymi znakami pisma chińskiego.

W dzisiejszym języku pekińskim prawie każda sylaba wymawiana jest w jednym z czterech tonów podstawowych i dopiero taka całość (sylaba + ton) stanowi znaczącą jednostkę języka chińskiego, przy czym identyczne sylaby różniące się tylko tonami nie są z reguły ze sobą spokrewnione znaczeniowo. Żadna transkrypcja popularna nie zaznacza tak bardzo dla języka chińskiego istotnych różnic tonalnych. Zgodnie z tym i w tej książce pomijam tony.

Transkrypcja *pinyin* opiera się na następujących zasadach:

1. Litery oznaczające w alfabecie łacińskim spółgłoski dźwięczne zastosowano do notacji chińskich spółgłosek bezdźwięcznych nieprzydechowych. Tak więc  $b = p$ ,  $d = t$ ,  $g = k$ ,  $z = c$ . Ta sama zasada dotyczy połączeń dwuliterowych:  $zh = cz$ ,  $sh = sz$ .
2. Litery oznaczające spółgłoski bezdźwięczne zastosowano do notacji chińskich spółgłosek przydechowych. Tak więc  $p = p'$ ,  $t = t'$ ,  $k = k'$ ,  $c = c'$ ,  $ch = cz'$ . Wynika z tego, że w tej transkrypcji uniknięto stosowania apostrofu dla zaznaczania przydechu.
3. Litera *r* na początku sylaby czyta się *ż*, na jej końcu zaś ma wartość *r*-.
4. Litera *y* czytana jest zawsze jak nasze *j*.
5. Liter *q* i *j* użyto w tej transkrypcji dla notowania przydechowego i nieprzydechowego *ć*.
6. Litery *-ng* oznaczają *n* tylnojęzykowe, takie jak w angielskim wyrazie *song*; nie należy ich wymawiać oddzielnie jako następujących po sobie *n* i *g*.
7. Litera *w*- wymawiana jest zawsze jak *w*- w angielskim wyrazie *water* (lub jak *ł*- w polskim wyrazie *łaka* w wymowie popularnej).
8. Litera *ü* oznacza dźwięk pośredni między *i* a *u*, znany z języka niemieckiego (np. *Tür*) lub



francuskiego (np. *mur*).

9. Litera x czytana jest zawsze jak nasze ś.

10. Połączenie *-ong* czyta się jak *-ung*.

11. Język chiński obfituje w dyftongi i tryftongi, będące połączeniami dwóch lub trzech samogłosek. Połączenia takie należy wymawiać jako stanowiące jedną sylabę, a nie rozłącznie. Takie połączenia jak np. *jiu* wymawia się jak *ciu* w polskim wyrazie ciupaga (a nie jak c-j-u), *jia* czyta się jak *cia* w polskim wyrazie ciasto (a nie c-j-a) itp. Podobnie *ai* należy wymawiać jak *-aj* w polskim wyrazie *daj* (a nie jak a-i); *-uo* wymawia się jak *ło-* w polskim wyrazie *ciało* (a nie u-o).

12. Pozostałe litery należy czytać jak odpowiednie litery w ortografii polskiej.

Zgodnie z przyjętym zwyczajem chińskie nazwy geograficzne pisane są z zasady łącznie. Dywiz stosowany jest tylko w tych przypadkach, gdy połączenie dwóch sylab mogłoby spowodować ich błędne odczytanie. Piszemy więc *Chang-an*, by uniknąć mylnego czytania typu *Chan-gan*; piszemy *Xi-an*, by uniknąć odczytania tej nazwy jako jednosylabowej.

Nazwy chińskie znane powszechnie w wersji polskiej (Pekin, Nankin, Kanton, Szanghaj Hongkong, Tajwan itp) podawane są bez ich odpowiedników chińskich.

Chińskie nazwy osobowe składają się ze stojącego na pierwszym miejscu nazwiska (zwykle jednosylabowego, czasem dwusylabowego) oraz stojącego na drugim miejscu imienia (które bywa jedno- lub dwusylabowe). Pierwsze sylaby nazwiska i imienia pisane są dużą literą. Nazwiska i imiona dwusylabowe są pisane łącznie.

\*\*\*

## Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

Aby ułatwić Czytelnikowi posługiwanie się książką, dodano na końcu zwięzły indeks wymienionych w niej nazwisk wraz z niezbędnymi informacjami oraz wskazaniem strony, na której dana postać pojawia się po raz pierwszy. Nie zamieszczono natomiast indeksu nazw geograficznych, gdyż w większości przypadków podawano tylko dzisiejsze nazwy. Zamiast podawać nazwy dawnych miejscowości, podawano nazwy leżących w ich pobliżu dzisiejszych miejscowości. Ich lokalizację powinna ułatwić mapa współczesnych Chin. W niektórych szczególnych przypadkach odnaleźć można dawną nazwę na mapie Chin okresu dynastii Han. Na końcu książki zamieszczono także tablicę chronologiczną dynastii i panujących.

- 
- 1 Przy opracowywaniu ostatecznej wersji tej książki skorzystałem z wielu cennych uwag prof. dr. O.A. Wojtasiewicza, któremu w tym miejscu składam podziękowanie.
  - 2 Czytelnika, którego interesują sprawy pisma chińskiego, zachęcam do zapoznania się z popularnym wykładem tych zagadnień, zawartym w mojej książce pt. *Pismo chińskie*, PWN, Warszawa 1970.

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

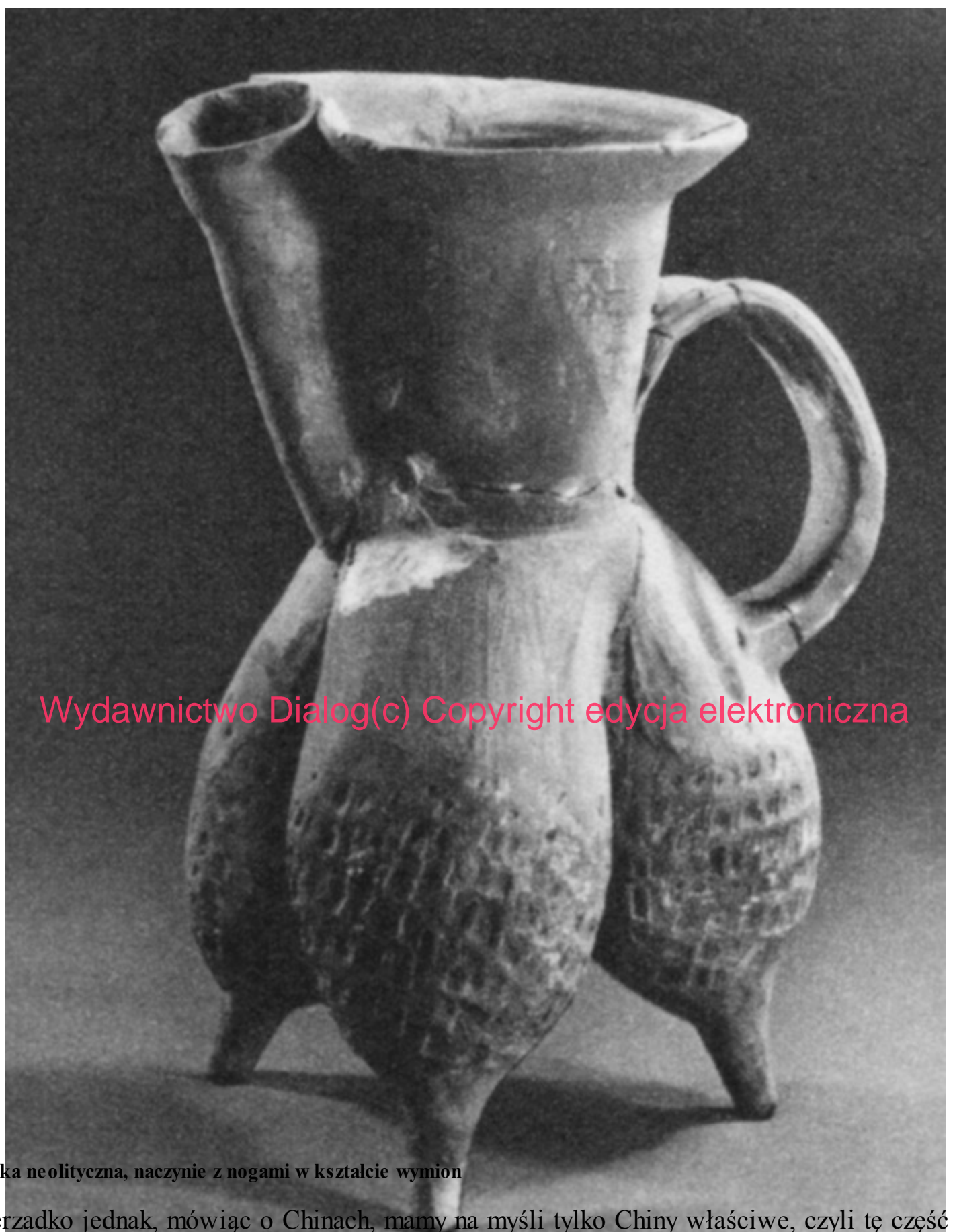
# **1. Ku jedności**

## **1.1. Chiny starożytne**

Nie ulega wątpliwości, że właściwe zrozumienie całokształtu spraw związanych z powstaniem cesarstwa chińskiego jest niemożliwe bez choćby pobieżnej znajomości tego, co się w tym kraju działo wcześniej, w epoce zwanej często przedcesarską lub starożytną, szczególnie zaś w tym jej okresie, który ustanowienie cesarstwa bezpośrednio poprzedzał. Dlatego też zanim dojdziemy do relacji o zdarzeniach, które są tematem niniejszej książki, cofnąć się trzeba w przeszłość, by zwięźle przedstawić obraz Chin przedcesarskich.

Dziś, gdy mówimy o Chinach, mamy zwykle przed oczyma ich kształt współczesny. Widzimy więc kraj olbrzymi, który rozciąga się od granic Afganistanu na zachodzie aż po wysuniętą w Morze Chińskie ostrogę półwyspu Shandong; od wielkiego łuku rzeki Amur na dalekiej północy aż po leżącą na południe od Kantonu wyspę Hainan. Zdajemy też sobie sprawę z tego, że najbardziej odległe krańce Chin oddalone są od siebie o tysiące kilometrów.

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna



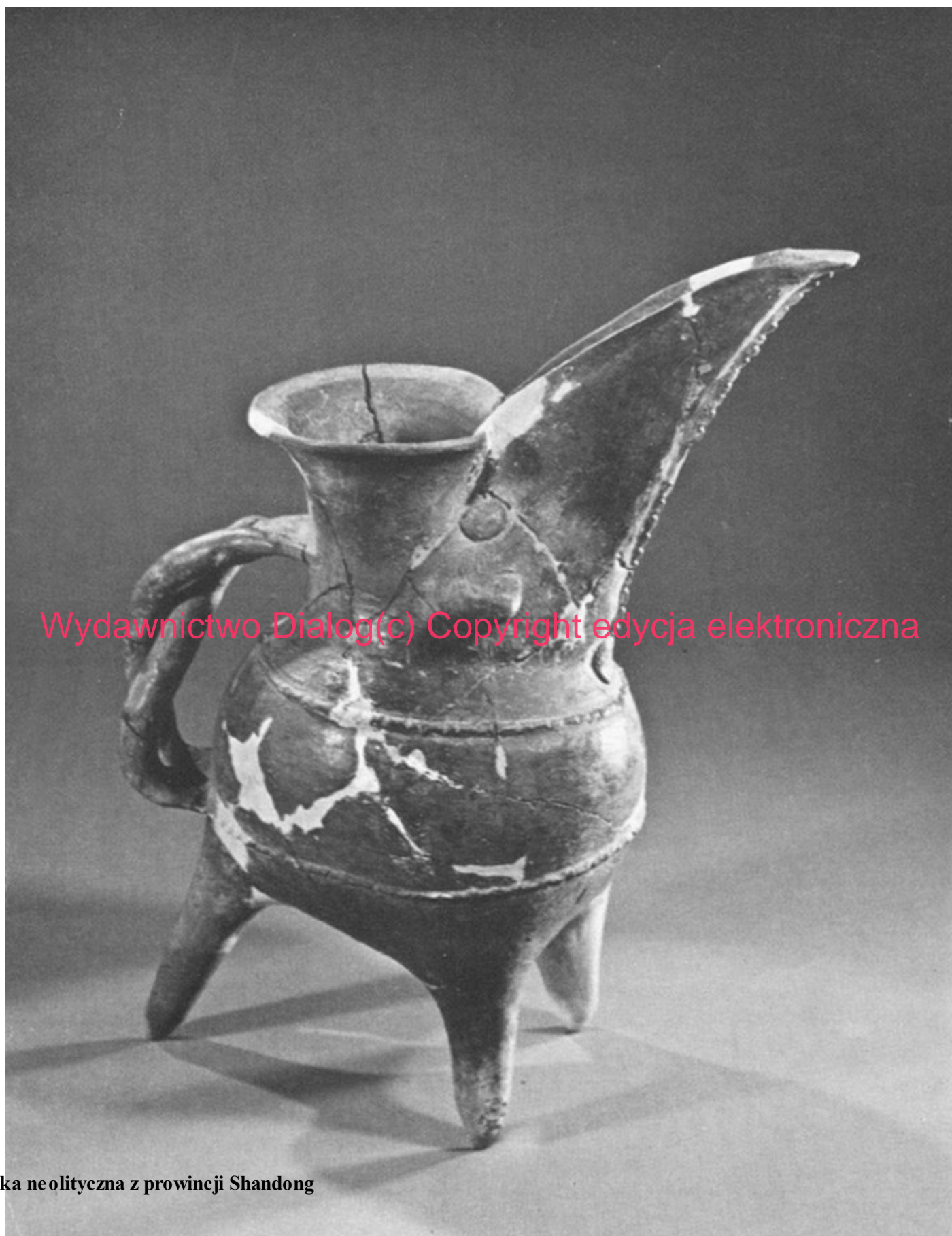
Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

Ceramika neolityczna, naczynie z nogami w kształcie wymion

Nierzadko jednak, mówiąc o Chinach, mamy na myśli tylko Chiny właściwe, czyli tę część kraju, która nie obejmuje Tybetu, Turkiestanu Chińskiego zwanego Xinjiangiem czy też tzw. Mongolii Wewnętrznej. I wówczas łatwo ulegamy złudzeniu, że mamy do czynienia z krajem już nie tak olbrzymim. A przecież pamiętać warto, że w samych Chinach właściwych odległości między głównymi miastami rzadko wynoszą mniej niż tysiąc kilometrów. By dostać się z Pekinu do Szanghaju, trzeba przebyć około półtora tysiąca kilometrów koleją. Trasa Pekin – Kanton wynosi



ponad 2300 km, a Pekin – Charbin prawie 1400 km. Jadąc z Szanghaju do Kantonu trzeba też pokonać ponad 1800 km.



Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

Ceramika neolityczna z prowincji Shandong



Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

**Neolityczny dzban ceramiczny w formie prosiaka**

Taki kształt Chin jest rezultatem trwającej tysiące lat ekspansji tego kraju. Chiny starożytne, tj. Chiny okresu poprzedzającego ustanowienie cesarstwa, były o wiele mniejsze. Zajmowały one głównie dorzecze średniego i dolnego biegu Rzeki Żółtej (Huanghe) oraz jej dopływu, rzeki Wei. Na północ sięgały po linię Wielkiego Muru chińskiego, który powyżej Pekinu biegnie mniej więcej równoleżnikowo. Na południu terytorium chińskie dochodziło do średniego i dolnego biegu rzeki Jangtsy, przekraczając nieco tę granicę w kierunku południowym.

Tak więc w owych odległych czasach dzisiejszy Kanton znajdował się daleko poza południową strefą wpływu państw rzeszy chińskiej, a rozległe połacie kraju położone na południe od Jangtsy stanowiły zaledwie teren infiltracji Chińczyków. Były to obszary etnicznie i kulturowo obce, zamieszkałe przez różne ludy, których pochodzenia niełatwo dziś dociec.

Ludy niechińskie otaczały zresztą Chiny starożytne ze wszystkich stron. Co więcej, niektóre z nich zajmowały nawet niemałe enklawy wewnątrz terytorium chińskiego. Starożytni Chińczycy zwali te ludy „barbarzyńcami”, przydając im zwykle przydomki zależne od kierunku geograficznego, w którym położone były ich główne siedziby. Byli więc barbarzyńcy zachodni, północni, południowi itd.

Otoczona zewsząd ludami etnicznie obcymi, cywilizacja chińska narodziła się na wąskim skrawku ziemi położonej nad Rzeką Żółtą. W ciągu tysiącleci umacniała się i rozwijała, wchłaniając stopniowo pewne obce plemiona, a z innymi tocząc nieustanne boje, lecz zachowując swe główne cechy kulturowe. Gdy w końcu XII stulecia p.n.e. władzę zdobyła dynastia Zhou, cały obszar Chin starożytnych był już w znacznym stopniu zsinizowany. Następne tysiąclecie historii Chin było jednak nadal wypełnione walką z otaczającymi ludami i trwał w nim powolny proces asymilowania ludów obcych, osiadłych wewnątrz terytorium chińskiego.

Panowanie dynastii Zhou to okres klasycznego feudalizmu chińskiego. Pierwsi władcy tej dynastii natychmiast po zdobyciu władzy dokonali podziału kraju na księstwa lenne, zachowując dla siebie centralnie położoną krainę Zhou, zajmującą pierwotnie dolinę rzeki Wei oraz niewielki skrawek ziemi nad środkowym biegiem Rzeki Żółtej. Ten fakt legł u podstaw późniejszego upadku potęgi i prestiżu władców Zhou, którzy pod naciskiem plemion barbarzyńskich z zachodu, musieli około 770 roku p.n.e. przenieść swą stolicę w okolice dzisiejszego miasta Luoyang, położonego w obecnej prowincji Henan.

Odtąd dynastia znalazła się w niekorzystnej sytuacji geograficznej, która uniemożliwiła rozwój terytorialny ich dziedziny na drodze podbojów regionów zamieszkałych przez barbarzyńców. Tymczasem księstwa lenne, które leżały na skraju terytorium chińskiego, wprawdzie musiały stawiać czoło najazdom, miały jednak – praktycznie rzecz biorąc – nieograniczone możliwości rozszerzania swych ziem.

Tak więc stopniowo królowie z domu Zhou popadali w coraz większą zależność od swych wasali. Wkrótce też ich władza stała się zupełnie formalna, a księstwa lenne poczęły prowadzić całkowicie niezależną politykę wewnętrzną i zewnętrzną, niewiele dbając o interesy królestwa. Choć formalnie ciągle jeszcze znajdujące się pod panowaniem dynastii Zhou, Chiny przestały istnieć jako jeden organizm państwowy. Zewnętrznym przejawem niezależności państw chińskich było uzurpowanie przez coraz większą liczbę władców tytułu królewskiego.

Ostatni okres panowania Zhou, tj. lata 453–221 p.n.e., nosi w tradycyjnej historii Chin nazwę Epoki Królestw Walczących, co najlepiej oddaje klimat polityczny owych czasów.

Nie możemy tu oczywiście zajmować się szczegółowo wszystkimi państwami chińskimi, ani opisywać dziejów ich rozkwitu i upadku. Istniała w owych czasach duża ilość organizmów państwowych o różnym stopniu wzajemnej zależności. Poszczególni książęta czy też królowie mieli bowiem swych lenników, ci zaś mieskali również swych wasali. Ponadto sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Jedne państewka powstawały, inne znikły z powierzchni, podbite przez sąsiadów. Ciągłe się coś zmieniało, ciągle ktoś tracił niepodległość, ktoś inny zaś zyskiwał nowe ziemie. Toteż ograniczyć się trzeba do wymieniania księstw najważniejszych, zwłaszcza zaś tych, które przetrwały najdłużej.



W historii Chin wymienia się kilkanaście takich państw. Wspomniano tu już o stosunkowo niewielkiej, centralnie położonej domenie królewskiej, kraju Zhou, który został ostatecznie podbity w 256 roku p.n.e.



Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

#### Neolityczna ceramika malowana

Zachodnie rubieże Chin, głównie dorzecze rzeki Wei, zajmowało księstwo Qin. Na południu, nad średnim biegiem Jangtsy, rozciągały się terytoria księstwa Chu. Dolny bieg tej rzeki to obszary księstw Wu (na północ od ujścia) i Yüe (na południe od ujścia). Warto tu dodać, że rody książęce, panujące w tych czterech księstwach, tj. w Qin, Chu, Wu i Yüe, nie wywodziły się z rodu Zhou, a same księstwa były – przynajmniej w okresie początkowym – półbarbarzyńskie. Stwierdzenie to należy rozumieć w ten sposób, że element etnicznie niechiński odgrywał w nich znaczną rolę.

Na wschodzie, na półwyspie Shandong, położone było księstwo Qi. Na północy, w okolicach dzisiejszego Pekinu, znajdowało się księstwo Yan. Na północ od domeny królewskiej, w dzisiejszej

provincji Shaanxi, rozciągały się ziemie księstwa Jin. W pasie środkowym znajdowały się mniejsze księstwa: Lu – ojczyzna Konfucjusza – położone u granic zachodnich Shandongu, sąsiadujące z nim od południowego zachodu księstwo Song oraz niewielkie kraje Chen, Wei<sup>1</sup>, Cai, Cao i Zheng.

Los tych ostatnich był oczywiście z góry przesądzony. Otoczone zewsząd krajami większymi i ciągle potężniejszymi, musiały wcześniej czy później ulec swym sąsiadom. Przez długi okres jednak udawało im się zachować względną niezależność dzięki umiejętnym sojuszom. Wystawione na ataki swych silniejszych sąsiadów umiały szukać poparcia u tych, w których interesie leżało ograniczanie rozwoju terytorialnego swych rywali.

Stosunkowo najwcześniej znikają z historii księstwa Cao, Chen i Wu. Za panowania swego dwudziestego szóstego księcia pierwsze z nich zostało podbite przez sąsiadujące z nim Song w 486 roku p.n.e. Zaledwie w parę lat później, w 478 roku p.n.e., dwudziesty czwarty władca księstwa Chen, książę Min, uległ przemocy potężnego Chu. To samo księstwo podbiło w 446 roku p.n.e. państwo Cai, kładąc kres panującemu tam rodowi książęcemu.

Tymczasem w dolnym biegu Jangtsy księstwo Wu zostało w 472 roku p.n.e. pokonane przez swego południowego sąsiada, księstwo Yüe, a Fuzhai, dwudziesty piąty władca tego kraju, popełnił samobójstwo w chwili klęski. Wreszcie w końcu V wieku p.n.e. utraciła też niepodległość ojczyzna Konfucjusza, księstwo Lu, którego książęta panowali jednak formalnie aż do roku 248, kiedy to Lu zostało ostatecznie włączone do księstwa Chu.

Tak więc początek IV wieku p.n.e. zastał już dość radykalnie zmienioną sytuację. Miast dwóch państw u ujścia rzeki Jangtsy rozciągała się już tylko domena księstwa Yüe. Jednocześnie księstwo Chu nie tylko rozszerzyło znacznie swe ziemie w kierunku niechińskiego południa, ale także zdołało wchłonąć całkowicie dwa ze starych księstw chińskich i uzależnić od siebie księstwo Lu. Fakt, że księstwo Song podbiło księstwo Cao, nie miał – jak się później okazało – większego znaczenia. Jest on jednak znamieny dla powszechnej w owych czasach tendencji poszerzenia swych państw na drodze podbojów, tendencji, która – jak widać – nie była obca także państwom stosunkowo słabym, a jednak korzystającym z okazji do pokonania jeszcze słabszych sąsiadów.

W połowie V wieku p.n.e. nastąpił też ostateczny rozpad jednego z ważniejszych państw chińskich, a mianowicie księstwa Jin. Na skutek walk wewnętrznych na gruzach tego kraju powstały trzy odrębne organizmy państwowe: Han w dzisiejszej prowincji Henan, Wei w dzisiejszej prowincji Shaanxi i Zhao na północy tej samej prowincji.

Datę rozbitcia Jin, rok 453 p.n.e., tradycyjna chronologia chińska przyjęła za początek Epoki Walczących Królestw, choć z tego, co tu już powiedziano, wynika jasno, iż okres wielkich walk rozpoczął się o wiele wcześniej.

Wiek IV p.n.e. przyniósł dalszą ewolucję sytuacji w Chinach starożytnych. W roku 374 p.n.e. niedawno powstałe księstwo Han podbiło starożytne księstwo Zheng. Na początku drugiego półwiecza, w roku 346 p.n.e., Chu pokonało księstwo Yüe, biorąc w swe władanie wszystkie ziemie położone nad Jangtsy i sięgając daleko na Równinę Środkową. W ten sposób stało się ono najpotężniejszym z państw rzeszy chińskiej.



Scena polowania, płaskorzeźba w kamieniu, epoka Shang

Praktycznie więc na placu boju zostali już tylko najsilniejsi: Chu, Jin, Yan, Qi, Wei, Zhao i Har oraz zależne od Qi księstwo Song i pozostające pod wpływem Wei księstwo oraz domena królewska, nie odgrywająca w tym czasie żadnej poważniejszej roli.

Jednocześnie położone peryferyjnie księstwo Qin, które dotąd nie uczestniczyło w wielkich podbojach i rozszerzało raczej swe ziemie w kierunku północy i zachodu (a więc kosztem ludów barbarzyńskich), w końcu IV wieku p.n.e. dokonało podboju krain położonych w Basenie Czerwonym, tj. w dzisiejszej prowincji Sichuan. W 316 roku p.n.e. Qin zdobyło żyzne tereny pół barbarzyńskich krajów Shu i Ba, wchodząc w posiadanie całego bogatego terenu obecnego Sichuanu.

Dopiero jednak wiek następny miał radykalnie zmienić układ sił w rzeszy chińskiej, bowiem w III wieku p.n.e. rozpoczął się szybki marsz w kierunku zdobycia absolutnej władzy nad Chinami. W 285 roku p.n.e. księstwo Qi podbiło ostatecznie Song. W 248 roku – jak już wspomniano – księstwo Chu zlikwidowało resztki niezależności Lu.



## Wydawnictwo Akademickie DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków,  
zwyczajów, wierzeń, kultur, religii, dziejów  
i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy  
i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej  
i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel.: (0 22) 620 32 11, (0 22) 654 01 49

e-mail: [redakcja@wydawnictwodialog.pl](mailto:redakcja@wydawnictwodialog.pl)

Biuro handlowe: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks: (0 22) 620 87 03

e-mail: [biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl](mailto:biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl)

<http://www.wydawnictwodialog.pl>

Serie Wydawnictwa Akademickiego DIALOG:

Wydawnictwo Dialog(c) Copyright edycja elektroniczna

- Języki orientalne
- Języki Azji i Afryki
- Literatury orientalne
- Skarby Orientu
- Teatr Orientu
- Życie po japońsku
- Sztuka Orientu
- Dzieje Orientu
- Podróże – Kraje – Ludzie
- Mądrość Orientu
- Współczesna Afryka i Azja
- Vicus. Studia Agraria
- Orientalia Polona
- Literatura okresu transformacji
- Literatura frankofońska
- Być kobietą
- Temat dnia
- Życie codzienne w...

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową